

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 lipca 2013 roku powód J. C. wniósł o zasądzenie od swoich pełnoletnich dzieci A. C. i I. S. alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew pozwani A. C. i I. S. wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

W piśmie z dnia 7 marca 2014 roku powód ograniczył powództwo do kwoty po 300 zł miesięcznie od każdego z pozwanych.

W toku postępowania powód popierał tak ograniczone powództwo, zaś pozwani wnosili o jego oddalenie w całości.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Z. oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach, z których najistotniejsze przedstawiają się następująco :

Pozwani są dziećmi ze związku małżeńskiego powoda J. C. i E. C.. Powód ma obecnie 61 lat, mieszka w domu wybudowanym około 60 lat temu. Powód choruje na schizofrenię w związku z którą na przełomie lat 80-tych i 90-tych zaprzestał stałej pracy zarobkowej i od tego czasu pracował jedynie dorywczo. Podstawowym dochodem powoda jest renta w wysokości 779,22 zł miesięcznie, z której potrącane są zaległości alimentacyjne w kwocie 356 zł miesięcznie. Ponadto w ubiegłym roku otrzymał on zasiłki celowe z Ośrodka Pomocy (...) w S. w łącznej kwocie 390 zł na zakup niezbędnych przedmiotów użytku domowego, pokrycie kosztów remontu mieszkania oraz na zakup żywności. Ośrodek dostarcza mu również posiłki. Powód okazjonalnie korzysta też z pomocy materialnej syna siostry swojej matki J. J., który dokonuje zakupu na jego rzecz żywności i węgla. W dniu 15 września 1999 roku powód darował swojej siostrze H. G. zabudowane gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 1,73 ha. Obdarowana ustanowiła na rzecz powoda nieodpłatną i dożywotnią służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania z dwóch pokoi wraz z używalnością łazienki oraz swobodne poruszanie się po całej nieruchomości oraz nieodpłatne i dożywotnie użytkowanie działki o obszarze około 0,15 ha w miejscu zgodnie ustalonym przez strony. Powód przekazał gospodarstwo siostrze ponieważ chciał uniknąć egzekucji komorniczej z tytułu zaległości alimentacyjnych wobec dzieci. Ponadto w zamian za dokonanie darowizny syn obdarowanej W. G. zobowiązał się opiekować powodem do końca jego życia. W. G. zginął jednak w wypadku samochodowym, w związku z czym opiekę nad powodem przejęła jego siostra H. G. sprawując ją aż do swojej śmierci w 2013 roku. Powód nie zdecydował się na darowanie nieruchomości dzieciom tłumacząc to ich ówczesną małoletnością oraz okolicznością, iż nie utrzymywał wówczas z nimi kontaktu. Po kilku latach od dokonaniu darowizny nieruchomość została sprzedana pod budowę autostrady za kwotę ok. 300 000 zł. Ani pozwani ani ich matka nie otrzymali żadnych pieniędzy z tytułu sprzedaży ziemi. Nadto kiedy powód był jeszcze właścicielem gospodarstwa sprzedał hektar ziemi za 290 000 000 starych złotych.

Pozwana I. S. ma 25 lat i jest zatrudniona jako pracownik magazynu za wynagrodzeniem w kwocie 1750 zł brutto miesięcznie. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe wraz z mężem, który uzyskuje dochody w kwocie 1680 zł brutto miesięcznie. Jest obciążona zobowiązaniami kredytowymi w łącznej wysokości 841,05 zł. Nie posiada dzieci, ani żadnych osób na swoim utrzymaniu. Zamieszkuje w mieszkaniu własnościowym. Miesięczne koszty utrzymania lokalu obejmują wydatki na czynsz 234 zł, energię elektryczną 82,82 zł, gaz 90,65 zł, ogrzewanie 250 zł oraz media 127,90 zł. Na dojazd do pracy pozwana wydatkuje kwotę 300 zł miesięcznie.

Pozwany A. C. ma 28 lat i pracuje jako doradca handlowy w sklepie internetowym za wynagrodzeniem w kwocie 2000 zł miesięcznie brutto. Mieszka wraz z matką. Miesięczne koszty utrzymania ich wspólnego mieszkania obejmują opłaty za czynsz 240 zł, gaz 60 zł, energię elektryczną 60 zł oraz media 80 zł. Na dojazd do pracy wydatkuje kwotę 250 zł miesięcznie. Matka pozwanego jest obciążona kredytem, którego raty wynoszą 240 zł miesięcznie.

Pozwani wraz z matką wyprowadzili się z miejsca wspólnego zamieszkania w 1995 roku z powodu wszczynania awantur przez powoda, gróźb kierowanych przez niego do żony i dzieci oraz jego agresji fizycznej w stosunku do matki pozwanych. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. w dniu 29 maja 1998 roku został orzeczony rozwód pomiędzy małżonkami. Po opuszczeniu miejsca zamieszkania powoda przez żonę i dzieci nie uczestniczył on w wychowaniu i opiece nad synem i córką, ani nie partycypował w ich kosztach utrzymania, nie przekazywał też żadnych prezentów. Po rozwodzie alimenty były przez pewien okres czasu wypłacane dzieciom powoda przez fundusz alimentacyjny. Rodzina utrzymywała się z pomocy rodziców E. C.. Powód próbował kontaktować się z dziećmi i żoną będąc pod wpływem alkoholu. Przychodził pod ich mieszkanie wieczorami, dobijał się do drzwi, wszczynał awantury na klatce schodowej. Pozwani, wówczas będący małoletnimi dziećmi, bali się powoda. Rodzeństwo C. wraz z matką odwiedzało matkę powoda w jej imieniny i w dzień babci, powód był przeciwny tym wizytom. Powód nie stawiał się ani na komunię, ani na ślub córki pomimo otrzymanych zaproszeń. Przeciwno powodowi prowadzona jest egzekucja zaległych świadczeń alimentacyjnych należnych jego dzieciom. Na dzień 12 marca 2013 roku kwota alimentów zaległych na rzecz wierzycieli wynosiła ok. 19500 zł wraz z odsetkami.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów, które nie nasuwały żadnych wątpliwości co do swej prawidłowości i prawdziwości oraz zeznania świadków. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda oraz świadków J. J. i C. P. w części dotyczącej przekazywania kwot pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży gospodarstwa rolnego powoda przez H. G. na rzecz pozwanych. J. J. podał bowiem, że część środków pieniężnych z tego tytułu otrzymał sam powód, który następnie przeznaczył je na pokrycie kosztów utrzymania swoich dzieci, co stało w sprzeczności z twierdzeniami samego J. C., który zeznał, że to H. G. przekazała wspomniane kwoty matce pozwanych zaznaczając jednak, że nie istnieją żadne pokwitowania na tą okoliczność, zaś E. C., która miała rzekomo otrzymać przywołane środki pieniężne, jednoznacznie zaprzeczyła, by taka sytuacja miała faktycznie miejsce.

Opierając się na powyższych ustaleniach, Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 128 k.r.o. zgodnie z którym obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Stosownie zaś do treści art. 133 § 2 k.r.o. poza małoletnimi dziećmi uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Sąd pierwszej instancji uznał, że powód pozostaje w niedostatku, bowiem kwota, którą otrzymuje z tytułu renty jest stosunkowo niewielka, zaś z uwagi na stan zdrowia oraz wiek ma również ograniczone możliwości uzyskania dodatkowych dochodów. Powództwo podlega jednakże oddaleniu z uwagi na przepis art. 144<sup>1</sup> k.r.o., zgodnie z którym zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Rejonowy zaznaczył, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdził, że powód zaniedbywał swoje obowiązki rodzicielskie wobec pozwanych, gdyż nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna i córki, nie przekazywał dzieciom żadnych prezentów, a po rozstaniu z ich matką nie brał udziału w ich wychowaniu i opiece nad nimi. Początkowo odwiedzał rodzinę pod wpływem alkoholu i urządzał awantury, zaś później nie interesował się losem dzieci i nie utrzymywał z nimi kontaktu pomimo, iż pozwani do tych kontaktów dążyli, a nawet nie wziął udziału w ważnych uroczystościach w życiu swojej córki pomimo tego, że został na nie zaproszony. Niezasadne byłoby zatem aby obciążać dorosłe obecnie dzieci powoda obowiązkiem alimentacyjnym wobec niego. Takowe roszczenie ojca pozwanych stanowi bowiem niewątpliwie nadużycie przysługującego mu uprawnienia. Nadto J. C. w przeszłości dysponował majątkiem w postaci zabudowanego gospodarstwa rolnego, którego wyzbył się sprzedając część nieruchomości, a resztę dobrowolnie przekazując na rzecz swojej siostry H. G. poprzez umowę darowizny. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że umowa darowizny została zawarta w celu uniknięcia egzekucji komorniczej w stosunku do nieruchomości z tytułu niezapłaconych alimentów. Należy także mieć na uwadze, że powód posiada nadal w stosunku do pozwanych bardzo dużą zaległość w płaceniu alimentów. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wniósł powód zarzucając „jego oczywistą niesprawiedliwość w wyniku naruszenia prawa” i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od każdego z pozwanych alimentów w kwocie po 200 zł miesięcznie ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący podniósł, że nigdy nie uchylił się od płacenia alimentów,

jest niezdolny do pracy i jego jedynym przychodem jest renta inwalidzka. Ze sprzedaży ziemi przekazywał bez pokwitowania poważne kwoty byłej żonie, która nie pozwalała mu na kontakt z dziećmi.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości podnosząc, że ani powód ani świadkowie zgłoszeni przez powoda nie udowodnili, że powód przekazał swoim dzieciom, a wcześniej matce pozwanych jakiegokolwiek pieniądze.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że pozwana I. S. w dniu (...) urodziła córkę J., zaś pozwany A. C. w dniu 23 sierpnia 2014 roku zawarł związek małżeński, zaś jego żona znajduje się w ciąży / odpis aktu małżeństwa k.171, odpis aktu urodzenia k.172, zaświadczenie lekarskie k.170/.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy opierając się na zebranych materiale dowodowym wydał prawidłowe rozstrzygnięcie. Sąd pierwszej instancji przeprowadził wnikliwe i obszerne postępowanie dowodowe, a zgromadzone dowody szczegółowo omówił i dokonał ich prawidłowej oceny, którą podziela również Sąd Okręgowy. Rozważania Sądu Rejonowego są logiczne, a materiał dowodowy jakim dysponował Sąd został szczegółowo omówiony zarówno pod względem jego wiarygodności jak i przydatności w ustaleniu stanu faktycznego. Zarzuty powoda, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił jego obecnie złej sytuacji materialnej i stanu zdrowia uniemożliwiającego podjęcie pracy, wskutek czego jedynym źródłem utrzymania powoda pozostaje renta inwalidzka oraz zasiłki są chybione. Uszło bowiem uwadze apelującego, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił powyższe okoliczności co skutkowało stwierdzeniem, że powód znajduje się w niedostatku. Powództwo zostało oddalone z uwagi na zastosowanie art. 144<sup>1</sup> k.r.o., zgodnie z którym zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Żądanie powoda w świetle dokonanych w toku postępowania ustaleń zostało ocenione przez Sąd pierwszej instancji jako sprzeczne z powyższymi zasadami. Powyższą ocenę podziela także Sąd Okręgowy. W tej sytuacji zbędne jest ponowne przytaczanie szczegółowo omówionych przez Sąd Rejonowy okoliczności stanowiących podstawę do zastosowania w niniejszej sprawie art. 144<sup>1</sup> k.r.o. Należy jedynie wskazać, że podniesiona w apelacji przez powoda okoliczność, że nigdy nie uchylał się od płacenia alimentów na dzieci jest całkowicie sprzeczna z zebranych materiałem dowodowym. W szczególności jak wynika z pisma komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne powód na dzień 12 marca 2013 roku posiadał zadłużenie w kwocie ponad 71 000 zł, z czego ponad 20 000 zł stanowiły alimenty zaległe i odsetki na rzecz samych pozwanych. W sytuacji zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda żądanych alimentów powyższe zaległe alimenty na rzecz dzieci spłacałby on w istocie z alimentów płaconych obecnie na jego rzecz przez pełnoletnie dzieci, co w sposób nie ulegający wątpliwości byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zwłaszcza zasadą sprawiedliwości. Nadto w dniu 12 listopada 2014 roku I. S. urodziła córkę, zaś A. C. obecnie zawarł związek małżeński i jego żona również wkrótce spodziewa się dziecka, co skutkuje powstaniem obowiązku alimentacyjnego pozwanych wobec małoletnich dzieci.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalił. Zgodnie z art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę po 60 zł ustaloną na podstawie § 12 ust. 1 pkt 11 w zw. z § 6a ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.) oraz przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda kwotę 73,80 zł brutto ustaloną na podstawie § 7 ust. 1 pkt 11 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) .